



PISMO REGIONALNEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ "SOLIDARNOSC" ZIEMI LÓDZKIEJ

O ŚWIADCZENIE

RKW NSZZ "SOLIDARNOSC"

Strajki i protesty robotnicze są wyrazem poważnego niezadowolenia z obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej oraz braku nadziei na poprawę. Strajki przeszły przez zakłady pracy Stalowej Woli, Zagłębia Miedziowego, Wrocławia, Szczecina, Wyszkowa oraz uczelnie w Gdyni, Gdańsku, Krakowie, Warszawie i Lublinie. Trwa dramatyczny strajk w kombinacie nowohuckim i w Stoczni Gdańskiej. Dziś przyłączył się Ursus.

Odpowiedź władz ogranicza się do przemocy, gróźb i zapowiedzi nowych, specjalnych uprawnień dla władz. Powstrzymanie władz od ponownego zastosowania przemocy oraz perspektywa negocjacyjnego rozwiązania istniejących konfliktów zależy teraz od siły społecznej presji. /cd.str2/

O ŚWIADCZENIE

RKW NSZZ "S" ZŁ

RKW "S" Ziemi Łódzkiej od władz, że udzieli wsparcia wszystkim zakładom naszego regionu, które podejmą skuteczną walkę o godną pracę oraz zaprotestuują przeciw pogarszającym się warunkom życia. Apelujemy do działaczy i sympatyków "Solidarności" o rozpoczęcie akcji protestacyjnych do strajku włącznie w razie użycia przemocy przez władzę przeciw strajkującym obecnie zakładom w kraju. W przypadku podjęcia akcji protestacyjnej oprócz żądań finansowych i socjalno-bytowych proponujemy następujące postulaty: /cd.2/

A więc stało się, co musiało się stać. Po referendum o bardzo czytelnych wynikach /czytelnych zarówno przez absencję, jak i "nie" biorących w nim udział/, po serii trwających od lutego strajków i innych form protestu, 24.04. stała się Nowa Huta, 2.05. Stocznia Gdańska. Po drodze była jeszcze Bydgoszcz ze strajkiem komunikacji. Bodaj po raz pierwszy w historii PRL dzień 1 Maja był obchodzony w strajkującym zakładzie. Jak na ironię w Nowej Hucie -symbole budownictwa socjalistycznego.

Władza po raz któryś z rzędu okazała się ślepa i głucha na płynące zewsząd sygnały niezadowolenia społecznego. Strajki wybuchały spontanicznie, nawet kierownictwo "S" było zaskoczona taką ich skalą. Władza natychmiast okrzykiwała je nielegalnymi. Jak tymczasem pertraktować, skoro nielegalni są organizatorzy protestów. Władza nie chce z nimi siadać do stołu obrad, odmawia rejestracji zakładowych komisji "S".

Ta sama władza, która bez szczególnych oporów godzi się na ustępstwa płacowe /jednocześnie rozdzierając szaty nad szalącą inflacją/, ustawiła próg nie do przekroczenia gdy mowa o ustępstwach politycznych: relegalizacji "Solidarności" i NZS, wprowadzeniu rzeczywistej możliwości zrzeszania się. Nic innego, jak właśnie opór przeciw ustępstwom politycznym był powodem przedłużania się strajków.

Tymczasem właśnie reformy polityczne - dla nikogo to już nie powinno ulegać wątpliwości - są podgubawowym warunkiem Równego przeprowadzenia reform gospodarczych. Tylko bowiem w warunkach rzeczywistego pluralizmu partyjnego, związkowego, wolności zrzeszania się i wypowiedzania swych opinii, obywatel może się w pełni czuć gospodarzem swego kraju, zgodzi się na wyrzeczenia. Sytuacja taka jak obecna stwarza podział na "my" /społeczeństwo/ i "oni" /władza oraz grupy z nią związane- lepiej opłacane, obdarzone szczególnymi przywilejami/. "Oni" usiłują decydować o abo-lucie wszystkim, "my" mamy wykonywać polecenia i godzić się na każde warunki. Konflikt jest antagonistyczny. "Oni" narzekają na społeczeństwo, harde, nieposłuszne, "my" na władzę, arogancką, agresywną. Inaczej być nie może, ta władza jest bowiem nieautentyczna, narzucona, nie ma społecznej akceptacji. Swoją polityką powoduje kryzys za kryzysem, a rachunku płacić nie chce. Upiera się, że dalej będzie rządząca niepodzielnie i wyłącznie. Tak jak węgier, który puszcza zegarek coraz bardziej, ale upiera się że tylko on ma prawo zajmować się naprawami. A gdy się sprzeciwił, próbujemy radzić, że może by inaczej, woła polię, zasądza kary, wadza do więzienia, wygania z kraju, a ziarza się, że i morduje.

Tzw. II etap reformy gospodarczej polega wyłącznie na podwyższeniu cen, wędznaniu społeczeństwa w coraz większe ubóstwo. Przez ponad 6 lat od wprowadzenia stanu wojennego nie udało się władzy wprowadzić żadnych /cd.str.2/

RACHUNEK
DLA WŁADZ

RACHUNEK

ze str: 1

-darezych. Nie zmieniło się nic w strukturze inwestycji, alokacji środków. Utrzymuje się priorytet przemysłów wydobywczych i ciężkiego. Przemysły przetwórcze i służące konsumpcji sięgają coraz głębiej do dna. Młode małżeństwa mają coraz mniejsze szanse na własne mieszkanie, coraz większe zaś na rodzenie upośledzonych i martwych dzieci. Każdy widzi, że kraj usycha: nie ma gospodarza. Widzi to każdy, także ludzie władzy. Tych jednak nie obchodzi kraj. Obchodzi ich tylko własny status. Bronią go kurczowo, na zasadzie "po nas choćby potop". Aby do jutra, aby do pojutra... Tym razem udało się zdusić strajki. Czy na długo jednak? Bardzo w to wątpię. Jeśli władza nie rozpocznie dialogu ze społeczeństwem, sytuacje takie jak w okresie lutymaj 1988 będą się powtarzały. Jak na razie władza nie słucha nawet własnych doradców, np. z Konsultacyjnej Rady Gospodarczej, którą same powołały. Nie są w tym lepsze od Gierka, produkując nowych profesorów Bożyków. Historia się powtarza.

MŁ. REFERENT

O ŚWIADCZENIE KKW NSZZ "S" /cd./

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" zwraca się do wszystkich członków i instancji Związku z pilnymi zaleceniami, aby póki trwa strajk w Stoczni Gdańskiej:

1. w całym kraju organizować solidarnościowe akcje o różnym charakterze, także strajkowe, o z góry określonym czasie trwania

2. Zapewnić stan gotowości strajkowej we wszystkich regionach

3. w związku z licznymi aresztowaniami i zatrzymaniami działaczy Związku, uruchomić struktury alarmowe i zapewnić właściwą roztację

4. podjąć niezwłoczne działania solidarnościowe dla zapewnienia pomocy rodzinom prześladowanych, zbierać środki na pomoc dla strajkujących i zwalnianych z pracy. Nie tracimy nadziei, że rozrządek weźmie górę w postępowaniu władz. Podtrzymujemy nasze stanowisko, że jedyną drogą rozwiązania problemów kraju jest dialog. Musimy jednak być także przygotowani na stawianie oporu polityce przesocy.

9. maja 1988 r.

 KKW NSZZ
"Solidarność"

O ŚWIADCZENIE RKW "S" ZŁ /cd./

1. Wywiązanie się władz umów i zobowiązań podpisanych z NSZZ "Solidarność", a w szczególności dotyczących budownictwa mieszkaniowego.

2. Zapewnienie praw do zrzeszania się w niezależnych strukturach związkowych, politycznych, gospodarczych i reaktywowania NSZZ "Solidarność".

3. Przeprowadzenie demokratycznych wyborów do Sejmu i Rad Narodowych.

4. Zaprzestanie pozornych działań - przeprowadzenie prawdziwej reformy gospodarczej.

5. Zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

6. Zaprzestanie represji w stosunku do ludzi odmawiających służby wojskowej i składania przysięgi z powodów politycz-

nych i religijnych.

7. Przywrócenie do pracy działaczy związkowych zwolnionych po 13.12.81 r. z powodów politycznych.

8. Ograniczenie samowoli SB i MO i pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej za popełnione nadużycia.

Za RKW "S"
Ziemii Łódzkiej

Łódź, 28.04.88 r.

Jerzy Dziuzniewski

DEPORTOWANI

Deportacja prawnie nie istnieje, ale praktycznie - tak. Najpierw nie wpuszczono do kraju z ważnym paszportem SEWERYNA BŁUMSZ-TAJNA. Ostatnio - KORNELA MORAWIECKIEGO, przywódcę "Solidarności Walczącej".

W wyniku pertraktacji przedstawiciele Epi skopatu władze zgodziły się na uwolnienie Jana Andrzeja Górnego (skazanego pod nieudowodnionym zarzutem niepłacenia alimentów) oraz Krzysztofa Szymańskiego, Kornela Morawieckiego i Andrzeja Kołodziejewicza ostatnich pod warunkiem wyjazdu na leczenie zagranicą. 30.04. na Okęcu, przed odjazdem do Rzymu, a po wysłuchaniu opinii "SW" odmówili oni wyjazdu z kraju. Na Rakowieckiej Morawieckiego zaszantażowano, mówiąc mu, iż los jego ciężko chorego kolegi (guz dwunastnicy) leży w jego rękach. Przedstawiciele strony kościelnej - ks. Orszulik i prof. Stelmachowski, poinformowali obu, iż mają paszporty wielokrotne oraz powrotne bilety. Wyjechali więc.

Gdy 3.05. Morawiecki postanowił wrócić, w przedstawicielstwie LOT powiedziano mu, że nie ma miejsca (mimo, iż samolot nie był zajęty). Udał się więc do Frankfurtu i stamtąd 4.05. do Warszawy. Na Okęcie wraz z dwoma ubekami wsiadono go do samolotu odlatującego do Wiednia. Tam ubecy oddali mu paszport z przekreśloną adnotacją o możliwości wielokrotnego przekraczania granicy.

Tak więc mamy już co najmniej dwu banitów Franciszka Porycki i warszawskiej "SW" zapowiada, iż Kornel Morawiecki "i tak wkrótce przedostanie się do Ojczyzny."

Z MILICYJNEJ ANTENY.

Ponieważ zbliża się koniec pochodu, połowa sił jest wycofywana. Grupy idące do Naruto - wicza "nami przewodnicy". "Szukać faceta z plecakiem i baby w czerwonym płaszczu". "Nie używać środków przysuszu bezpośrednio - go, tylko legitymować, ponieważ wracają lu - dzie z pochodu" (oficjalnego). Paść ruch tramwajowy. Nadal trwają poszukiwania ra - diostacji. "Sporządzić podwójną dokumenta - cję na temat kradzieży radiostacji". "Istnie - szymie przesłuchać zatrzymanych na temat kradzieży". "Przejdźcie do drugiej fazy za - bezpieczenia. Przegrupowanie w nowe reje - ny.

godz. 13.00. Ostrona Placu Wolności. Wycofy - wanie ciężkiego sprzętu z Pl. Zwycięstwa. Zwizanie posterunków "z wyjątkiem ostony specjalnej majora L. (dalej informacje o a - wanturach rodzinnych i sąsiedzkich na ul Nowotki, Gorkiego, w Rąbieniu, na Woronicza - Zgon na ulicy Dąbrowskiego. Pobity i obra - bowany w okolicach Iworca. Na Wólczańskiej pijany kierowca). Zwizanie posterunków za - porowych na rogatkach. Zmiana decyzji: pun - ty zaporowe pozostają. Od 14.00 zdjęcie blokad, rozwiązanie ostony specjalnej, zdję - cie punktów obserwacyjno-meldunkowych. Wzniesienie patroli wokół kościołów od 17.

3 MAJA, godz. 17.20. Ekipa telewizyjna an - gielska Piotrkowska w kierunku Andrzeja. Meldunki spod kościołów - 261 (względnie spokojnie). Stałe patrolowanie i podmiara radiowozów przed wybranymi obiektami. Pole - cenie wprowadzenia rozkazu 270 (legity - wanie?). Zauważono czerwony samochód ze znakami korpusu dyplomatycznego. Meldunek dla "4101": "Tak samo jak u ciebie, same - piciki wychodzą". Spod obiektu 265 (kościół Jezuitów?) zaczynają wychodzić ludzie. Na Twisia zatrzymany jest ruch od ul. Kiliń - skiego. "Podaj lol" (stan porządku?). "50 o - sób pojedynczo i w grupkach". "W alei ZMP - 261." "Pełna obserwacja i penetracja we - wnętrze obiektów poprzez łączników. Bezpo - średnio akcja kieruje 27001" (ZOMO), ponadto "3020, 3030." "Przyjąć właściwą taktykę służby, więcej zaangażowania i zwrócić uw - agę na dyscyplinę w rejonach koncentrac - cji". Polecenie: "na razie nie wysadzać lu - dzi z pojazdów". "Zgrupowało się ok. 400 osób koło kościoła". Meldunek: "Wewnątrz obiektu ma się trwać. Informacje łącznikowe następujące - szarfy z napisami "Solidar - ność Ziemi Łódzkiej". "Brak nawoływań we - wnętrze obiektu." ZOMO podciąga siły pod kościół. Polecenie: "w przypadku próby wy - sła grupowego zakładaj to, co śeśny usta - lili". Informacja: "ludzie dobiegli napły - wają, jest ciągły ruch osób". Funkcjonarius - sze obserwują tablicę i oba kościoły. Cią - gła patrolowanie wokół kościołów. "Jakis - obywał ogląda ulicę z balkonu przez lor

-metkę wojskową i po obejrzeniu coś pisa - na maszynie. Kto to jest?". Polecenie legi - tymowania w okolicach kościoła Jezuitów. "Przed krzyżem jest ok. 150 osób i powoli - wchodzi, bo to koniec procesji". "Przed o - biektem 262 klęczy ok. 30 osób, które się - nie znieśli". "Może być taka sytuacja, że - figurant ten co w niedzielę wsiadzie do sa - mochodu i pojedzie. Dobrze by było, żeby - cie za nim pojechali, ale nie zatrzymać". "Przyjechał pan S.". "Tego z czerwonym i w - ółtej kurtce wylegitymować". "Uaktywnić to - legitymowanie. Jeśli coś nie tak, to zapudło - wać". Polecenie dla 27130 "Weź tą swoją ma - łą i zawieś na Lutomeraka tych zatrzyma - nych." "Przy drzewie przy kościele stoi - mężczyzna siwy w wysiurachach, jak odej - dzie to wylegitymować i sprawdzić. Nie teraz, ty - lko jak odejdziesz... Ode mnie część ludzi - wyszła spokojnie małymi grupkami - 261. Poje - dyczne osoby z kwiatami idą chodnikami, zor - ganizowanej grupy nie ma." Meldunek: 209, 214, 203 ok. 400. Trzeba chyba skończyć to 214.... To jest w środku - sprzedają. Kobieta - w różowym płaszczu z czarną torbą - sprad - dzić ją... Legitymować tego z brodą w bia - -zej kurtce".

19.30. "Z opakami biały mi z napisami Soli - darność się grupują w środku. Uważajcie - jak będzie wychodziło to towarzystwo. Z - opakami jest około 30-40. Ilość tych o - sób rośnie do 50-100." "Zeby książka nie - parwali, będziemy gonid." 27010: "Uzyskałem w - tej chwili konkretniejsze informacje od - osoby, która była w obiekcie. Tam jest ok. 150 do 200 osób, większość mężczyzn... Z - obiektu 262 wychodzą w różne strony - wyła - p tę osobę, o której wcześniej informowałem." "Zatrzymaj i wylegitymuj samochód LZB 54027. Pod krzyżem spokój, kościół zamknięty. U Jezuitów gromadzą się ludzie przed ko - ściółem: zamknięcie ruchu na Sienkiewicza. Meldunek 204. Odpowiedź: "Wzrost legitymowa - nie." "Mamy tę z ulotkami zatrzymaną i - mamy jeszcze faceta z aparatem fotograficz - nym i z bronią. Ich przewieźć na Lutomer - akę czy na Śródmieście?". "Wykonaj blokadę - w dwukordonie". "Wpuść w Piotrkowską i da - lej spuszczać... 200 osób z ulicy na obiekt 265, spowodować reakcją odwodów milicyj - nych... Wywiązała się bójka, awantura w któ - rej udział bierze książka, uityto pałek stu - -bowych." Wprowadza się do latokwe 2 pluto - wy. Potem odstąpić i jeśli będą przechodzić - chodnikami, to spuszczać". "Zabezpieczyć prze - dnie szyby... Część weszła z powrotem za - ogrodzenie". "Osoby zatrzymane przypadkowo - zawieść na Śródmieście"....

X X X
Tak to wyglądało z drugiej strony. Wcale - nie dramatycznie. Taktyka, technika, penetra - cja.
Kamery video zarejestrowałyby mordoczech - funkcyjarski, zezwierzęcenie, dziką sa - tysfakcję.

Wbrew opinii niektórych opozycyjnych "bossów" Soli Jarności Regionu Ziemi Łódzkiej, NZZ UL działa, i to działa efektywnie. Niechętni naszemu Zrzeszeniu (są tacy) utrzymują, iż od 6 lat nie istnieją na opozycyjnej mapie Łodzi. Sądzą, że jest wręcz przeciwnie.

Donos

Po zdelegalizowaniu w 1982 roku członkowie i sympatycy NZZ wydawali pisma "Jesteśmy", "Veto", "Notatnik akademicki". Działali w strukturach "S" wspomagając inicjatywy wydawnicze, samokształceniowe, organizowali niezależne tycie naukowe na uczelni (Międzywydziałowe Koło Naukowe "Anex"), uczestniczyli w pracach samorządu uczelnianego.

Nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym w 1985 r. zbiegła się w czasie z ukoniecznieniem studiów przez większość osób zaangażowanych w działalność NZZ UL. Nastąpił dość długi, bo prawie 2-letni okres przerwy w ciągłości istnienia NZZ na uczelni. Aktywność studencka zorientowała się raczej na sprawy zewnętrzne. Śmiało ryzykować twierdzenie, iż większość pism i piasek łódzkiej "S" wydawana była przy ogromnym wkładzie pracy studentów. Kolportaż książek już od kilku lat spoczywa na naszych barkach. Uliczne akcje ulotkowe dotyczące np. bojkotu wyborów, referendum, również zostały "zapłacone" przez łódzkich studentów.

W lutym br. reaktywowano NZZ UL. 8 marca odbyło się posiedzenie Komisji Uczelnianej, która wydała swoje Oświadczenie. W marcu otworzył swoje podwoje Salon Polityczny NZZ. Do tej pory (21.04.) odbyło się spotkanie z Józefem Piniorem - PPS, a także miłośny okazję obejrzenia monodramu Maji Drużewskiej "Prządka". W planach Salonu są spotkania z osobistościami opozycyjnej sceny politycznej oraz ludźmi niezależnej nauki i kultury. Od 17 lutego br. NZZ UL prowadzi akcję informacyjną (ulotki, kolportaż gazet) w środowisku akademickim i poza nim.

Rzeczono "bibułę" dotyczącą rocznicy rejestracji NZZ, Marca '68, Powstania w Getcie Warszawskim, zbrodni katyńskiej, a także wycofywania wojsk sowieckich z Afganistanu. Grupa problemowa KU NZZ UL wytypowała 5 rodzin studenckich znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i przynależała po 5 tys. zł. stypendium miesięcznego każdej z nich. Pieniądze uzyskano ze składek członków i sympatyków NZZ. W rocznicę Marca '68 wydano pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego NZZ UL. Podjęto prace nad "Raportem o łódzkim środowisku akademickim".

No cóż, moi mili, wydaje mi się, że jak na dwa miesiące ponownej działalności, to sporo. Kto wie, czy nie więcej niż w niejednej strukturze łódzkiej "S" w ciągu 6 lat.

Wasz "Kabel"

Wokół nas + + + Wokół nas + + + Wokół nas +

KALENDARIUM PROTESTU

25.04. Strajk pracowników komunikacji miejskiej w Bydgoszczy. Wspomożony został przez Inowrocław, gotowość strajkową ogłosiły Chojnice.

26.04. Gotowość strajkową ogłasza Huta Stalowa Wola. Tego samego dnia strajkują 3 wydziały Nowej Huty.

27.04. Trwa rozszerzony strajk Huty im. Lenina w Nowej Hucie.

28.04. Strajk rozszerza się na Zakłady Przemysłu Hutniczego w Bochni i zakłady budowlane w Skawinie.

Zatrzymani: Z. Bujak, J. Omyszkiewicz, H. Woźniakowski i drodze do Lublina, Ewa Kuberna w Stalowej Woli.

29.04. Strajk w Hucie Stalowa Wola. Zatrzymano ok. 30 działaczy "S", w tym J. Kuronia.

30.04. Liat popierający strajkujących robotników wystosowało krakowskie środowisko intelektualne, w tym zespół "Tygodnika Powszechnego" z J. Turowiczem.

Po zapemieniu 20 tysięcy podwyżek kosztów strajk Stalowa Wola.

Zwolniono J. Górnego, Z. Bujaka i J. Omyszkiewicza. Zatrzymano m.in. Celińskiego, Michnika, Lityńskiego, Bielińskiego, Kulerskiego.

1.05. Święto robotnicze obchodzą strajkujący

w Nowej Hucie. Jedyny pochód nie atakowany - bo jak - przez milicję.

2.05. Rozpoczyna się strajk w Stoczni Gdańskiej. Pojawia się hasło "Wszystkie Leniny strajkują".

3.05. Na froncie strajkowym bez zmian. Milicja pałuje uczestników uroczystości w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Krakowie. Strajki ogłaszają Politechnika i Uniwersytet Gdański, UAM w Poznaniu, UW i UJ. Wieczorem wiadomości o strajkach w kopalni Rudna w Lublinie, w Stoczni Północnej, Remontowej i w Porcie, we wrocławskim "Pafawag". Te strajki trwają krótko.

4.05. Negocjatorzy kościelni wyruszają do Nowej Huty i Gdańska.

Wiece solidarnościowe w MPK we Wrocławiu i w sąjerdni na ul. Limanowskiego w Łodzi.

5.05. Siły milicyjne pacyfikują Nową Hutę. Ok. 40 osób pobitych, w tym 8 ciężko. Jak się czują negocjatorzy?

9.05. Całodzienny strajk w "Ursusie".

10.05. Koniec strajku w Stoczni Gdańskiej.

POTWIERDZENIA WPLAT: DYREKTOR-2,0 + 2,0 ;
SNIEZKA- 1,5 ; MARCHLEWSKI 1,0 ; ZIOMO- 2,0

NUMER zamknięto 16.05. KOSZT produkcji
1 egz. zł. w Regionie bezpłatny.